

JEDNOŚĆ NARODOWA

Białystok, dnia 12-13 października 1945

Rok II

Wielka rocznica

Dwa lata od owego dnia, gdy Tadeusz Kościuszko rozciągnął pod Lenino...

Wielka rocznica. Dwa lata od owego dnia, gdy Tadeusz Kościuszko rozciągnął pod Lenino swój wielki sztandar. W tym dniu, 12 października 1943, w bitwie pod Lenino, polski żołnierz zwyciężył nad Niemcami, odwracając bieg historii. To zwycięstwo było nie tylko zwycięstwem militarnym, ale przede wszystkim zwycięstwem moralnym i politycznym. Polacy dowiedzieli się, że nie są bezbronni, że mają prawo do własnego państwa i samostanowienia. To zwycięstwo było początkiem końca dla niemieckiej okupacji i przetrwania polskiej państwowości.

Wielka rocznica. Dwa lata od owego dnia, gdy Tadeusz Kościuszko rozciągnął pod Lenino swój wielki sztandar. W tym dniu, 12 października 1943, w bitwie pod Lenino, polski żołnierz zwyciężył nad Niemcami, odwracając bieg historii. To zwycięstwo było nie tylko zwycięstwem militarnym, ale przede wszystkim zwycięstwem moralnym i politycznym. Polacy dowiedzieli się, że nie są bezbronni, że mają prawo do własnego państwa i samostanowienia. To zwycięstwo było początkiem końca dla niemieckiej okupacji i przetrwania polskiej państwowości.

Wielka rocznica. Dwa lata od owego dnia, gdy Tadeusz Kościuszko rozciągnął pod Lenino swój wielki sztandar. W tym dniu, 12 października 1943, w bitwie pod Lenino, polski żołnierz zwyciężył nad Niemcami, odwracając bieg historii. To zwycięstwo było nie tylko zwycięstwem militarnym, ale przede wszystkim zwycięstwem moralnym i politycznym. Polacy dowiedzieli się, że nie są bezbronni, że mają prawo do własnego państwa i samostanowienia. To zwycięstwo było początkiem końca dla niemieckiej okupacji i przetrwania polskiej państwowości.

Wielka rocznica. Dwa lata od owego dnia, gdy Tadeusz Kościuszko rozciągnął pod Lenino swój wielki sztandar. W tym dniu, 12 października 1943, w bitwie pod Lenino, polski żołnierz zwyciężył nad Niemcami, odwracając bieg historii. To zwycięstwo było nie tylko zwycięstwem militarnym, ale przede wszystkim zwycięstwem moralnym i politycznym. Polacy dowiedzieli się, że nie są bezbronni, że mają prawo do własnego państwa i samostanowienia. To zwycięstwo było początkiem końca dla niemieckiej okupacji i przetrwania polskiej państwowości.

Laval skazany na śmierć

PARYŻ. Ostatnie dni procesu zdrajcy Francji Pierre Laval nie wniosły nic nowego do sprawy. Zdrada „najbardziej znieprawdzonego człowieka we Francji“ była udowodniona w zupełności.

Mimo parokrotnych wezwań przewodniczącego sądu, Laval odmówił zjawienia się na sali sądowej, wobec czego odczytano wyjaśnienie oskarżonego, złożone podczas śledztwa. Z wyjaśnień tych wynika, że Laval usiłuje wykazać swoją niewinność, zwalając całą winę na Petaina.

Świadek oskarżenia, generał Doyen stwierdził, że Laval po doświadczeniu do władzy przygotował wielką manifestację „przyjaźni“ francusko-niemieckiej. Petain i Hitler mieli się spotkać w Paryżu i odebrać razem wielką defiladę wojsk francuskich i niemieckich. Do manifestacji tej nie doszło wobec stanowczego sprzeciwu francuskiej generalicji i korpusu oficerskiego.

Drugi świadek b. sekretarz generalny senatu, La Pommeraye oświadczył, że Laval dążył wszelkimi siłami do utożsamienia ustroju Francji i Niemiec.

Laval wezwał 30 świadków obrony. O nienawiści, jaką żywi francuskie społeczeństwo przeciw zdrajcy, najlepiej świadczy fakt, że ani jeden świadek obrony do sądu nie zgłosił się.

Po przemówieniu prokuratora i obrońcy, sąd ogłosił wyrok, mocą którego

Pierre Laval zostaje uznany winnym zdrady stanu i skazany na karę śmierci oraz pozbawienie praw obywatelskich i konfiskatę majątku.

Laval odwołał się do gen. de Gaulle'a z prośbą o ulaskawienie. Wobec nastrojów we Francji, de Gaulle według wszelkiego prawdopodobieństwa, z prawa łaski nie skorzysta.

W rocznicę Lenino

Do Robotników i Robotnic, do Chłopów, do Inteligencji, do wszystkich mieszkańców Województwa Białostockiego.

Obywatele i obywatelki, Rodacy, Brać!

W dniu 12, 13, 14 października roku bieżącego mija dwa lata od tej wielkopomnej chwili, w której żołnierz polski zwycięsko skrzyżował broń z odwiecznym wrogiem Polski, całej Słowiańszczyzny i całej miłującej pokój ludzkości.

Bitwą pod Lenino to drugi Grunwald, to wystąpienie tworzącego się Wojska Polskiego u boku potężnej Armii Czerwonej, wystąpienie cementujące krwią wspólnie przelaną, niezłomną wolę walki i zwycięstwa.

Dwa lata temu sformowana na Ziemiach Radzieckich I. Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, wstąpiła w swój pierwszy bój pod Lenino, aby utorować sobie drogę do Kraju, aby pomścić pieczę Oświęcimia, Majdanki — wyzwolić przy boku Armii Czerwonej — miasta i wieś polskie spod krwawej okupacji. Niemcy, wiedząc o nowotworzącej się potęgze, skierowanej przeciwko nim, rzucili na nasz odcinek wszystkie rezerwy, jakimi dysponował cały front — olbrzymie ilości samolotów, czołgów i artylerii. Wystawili wyborowe dywizje S.S., aby tylko powstrzymać tych, co z rozpaczą i chęcią zemsty kierowali sobie drogę do Kraju pod rodzinne strzechy. Nie nas powstrzymywało — poszliśmy i doszliśmy. Naszą drogę znaczą tylko krzyże poległych i żywych matek oplakujących stratę synów.

Minister Rzymowski w drodze do U.S.A.

Warszawa. W dniu wczorajszym Minister spraw zagranicznych Kapłan Rzymowski wyjechał do Waszyngtonu celem podpisania w imieniu Polski paktu Narodów Zjednoczonych.

Polacy ze Szwecji również wracają

Warszawa. Ze Szwecji do Polski jedzie transport Polaków składający się z 600 osób. Następne transporty przybywać będą dwa — trzy razy tygodniowo.

Wuj Sam daje jednak dolary angielskim kuzynom

Waszyngton. Umowa między imperium Wielko-Brytyjskim a Stanami Zjednoczonymi przewiduje udzielenie Wielkiej Brytanii kredytu w wysokości 5 miliardów dolarów. Handel między Wielką Brytanią i St. Zjednoczonymi nie będzie podlegał ograniczeniom.

Zwycięstwo lewicy w Szwecji

Stockholm. W Szwecji odbyły się wybory do Parlamentu. Ugrupowania lewicowe uzyskały 73 głosy, prawica 5.

Narody Zjednoczone to pierwsza obrońca Anglii

Londyn. Na posiedzeniu Stowarzyszenia Popierania Narodów Zjednoczonych premier Attlee oświadczył, że statut tego stowarzyszenia jest pierwszą linią obronną Wielkiej Brytanii.

Anglicy chcą upaństwowić banki

Londyn. Angielski minister Delton złożył projekt upaństwowienia banków.

Amerykańska Polonia e współpracy z U.S.A.

Detroit. Konferencja Polonii amerykańskiej powzięła uchwały zmierzające do współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. W konferencji tej wzięło udział 200 delegatów. Konferencja przesłała prezydentowi Trumanowi rezolucje protestacyjne w sprawie wyroku w Paderborn

mu wrogowi Polski i Słowiańszczyzny, stał się wykładnikiem mądrości politycznej polskiej demokracji. Zdawała ona sobie wyraźnie sprawę z tego, że Polska może stać się państwem jednolitym i silnym, jedynie przez sojusz polsko-radziecki.

Współpraca polsko-radziecka, dziełką rozpoczętą pod Lenino, przyniosła nam wspaniałe osiągnięcia. Front wschodni pierwszy dotarł do ziemi polskiej i osłonił odbudowę naszego państwa. W końcu frontowy zniósł ostatnią zapórę niemiecką, gdy Czerwona Armia, z walczącą u jej boku I-szą Armią Polską, zajęły Berlin.

Współpraca polsko-radziecka, rozpoczęta na polach bitew przez Kościuszkowców, pozwoliła nam zwycięsko zakończyć wojnę z Niemcami, odzyskać Gdańsk i Ziemię Mazurską, Śląsk i Pomorze Zachodnie, po Odrę i Niszę oraz pięćusetkilometrowy pas wybrzeża morskiego.

Stąd też rocznica bitwy pod Lenino jest w jednakim stopniu dniem zwycięstwa oręża polskiego, jak i sukcesem myśli politycznej obozu demokracji polskiej.

J-j W-w

stycznia ciągnięcie loterii

Warszawa. W pierwszej połowie stycznia 46 r. odbędzie się pierwsze ciągnięcie państwowej 4 klasowej loterii. Cena losu wynosi 2,00 zł. Główna wygrana wynosi 1.250.000 zł.

Nadsyłajcie utwory na konkurs literacki „Jedności Narodowej“

Lenino — to nowa, chlubna karta historii Wojska Polskiego!

Lenino — to symbol odwiecznej walki Narodu Polskiego o Niepodległość!

Lenino — miasto radzieckie — to żywy pomnik sojuszu Narodu Polskiego i Radzieckiego!

Lenino — miasto cmentarz — to symbol odwiecznego braterstwa broni Armii Czerwonej i Armii Polskiej!

Dywizja nasza wступując w bój o Polskę pod Lenino, zakończyła go zwycięsko w Berlinie, zawieszając biało-czerwony sztandar w legowisku zwierza faszystowskiego szlak swój znacząc hekatombą ofiar dla Polski i za Polskę.

Wieczna chwala poległym za Wolność i Niepodległość!

Niech żyje Wolna Polska i Jej obrońcy!

Niech żyje Rząd Jedności Narodowej!

I. Praski Pułk Piechoty.

Program uroczystości:

Dnia 13-go lut. godz. 18-a capstrzyk. Godzina 18.30. Spotkanie oddziału, biorącego udział w capstrzyku przy gmachu województwa z przedstawicielami władz i partii politycznych oraz związków na cmentarz, celem złożenia wieńców na grobach poległych żołnierzy zawodowych i wspólne udanie się rzy.

Program uroczystości niedzielną podamy w numerze

Rok pracy Milicji Obywatelskiej

numeru poprzedniego).
 tonowali swoje obo-
 spany ubraniach w
 partyzantki leśnej.
 wykłe ciężkich wa-
 ustawała ani na
 widywaniu oswo-
 zorganizowano w
 entię Warszawską.
 wie ppłk. Kratko.
 warszawskiego —
 wdziej intensywnie
 odbywały się
 przeszkoleniowe.
 października 1944 r.
 K.R.N. o upra-
 Milicji Obywatelskiej.
 wabdzonych woje-
 stało pięć Komend

Woj. a się konieczność selek-
 do trzebiecia
 wszelkich naliczności.
 Powoływano wszelkie piętrzą-
 ce się trudności. Sytuacja material-
 na poprawiała się, gdy wojsko Pol-
 skie zaczęło zaopatrywać Milicję
 Obywatelską w artykuły żywności-
 we i umundurowanie.

Kiedy w styczniu 1945 r. Wojs-
 ko Polskie wraz z Armią Czerwoną
 przekroczyło Wisłę, a w wyniku
 gwałtownej ofensywy, armie hitle-
 rowskiej zostały wypędzone z całego
 terenu Polski. MO, dysponująca Ba-
 talionami Zapasowymi, gotowa była
 obsadzić nowopowstałe placówki.
 Bataliony MO szły bezpośrednio za
 pierwszą linią frontu i niejednokrot-
 nie brały udział w walkach, likwi-
 dując niedobitki okrażonych sił nie-
 mieckich.

Wraz z zajęciem nowych tere-
 nów i rozwojem państwowości pol-
 skiej nastąpił także gwałtowny roz-
 rost aparatu milicyjnego. KGMO
 przenosi się w lutym do Warszawy
 z Lublina

Pracę w Milicji Obywatelskiej
 nie ogranicza się jedynie do utrzy-
 maniaładu i porządku, nie ograni-
 cza się do ścigania przestępstw. —
 Milicja Obywatelska musi wycho-
 wywać społeczeństwo w duchu pra-
 worządności demokratycznej. Te
 wielkie i odpowiedzialne zadania
 Milicja Obywatelska może sprawnie
 wykonywać jedynie wtedy, kiedy
 każdy z jej członków głęboko je sobie
 uświadamia, kiedy każdy milicjant
 sam jest wzorem obywatela — de-

mokraty, wzorem uczciwości i dys-
 cypliny, kiedy szeregi milicji będą
 zespolone jedną wielką ideą służ-
 nia ludowi, służenia demokracji.

Zagadnienie stałego, systematycz-
 nego wychowywania szeregów mi-
 licji stało przed kierownictwem
 MO, w chwili, kiedy przystąpiło
 ono do czynienia pierwszych kro-
 ków organizacyjnych.

Zdając sobie sprawę, że wycho-
 wanie milicjanta to najważniejszy
 po dowodzeniu odcinek pracy, Mi-
 nisterstwo Bezpieczeństwa Publicz-
 nego tworzy w Milicji Obywatel-
 skiej aparat polityczno-wychowaw-
 czy.

Zakres pracy odpowiedzialnych
 pracowników polit.-wychow. nie
 ograniczył się tylko do zadań faktu-
 ry czysto wychowawczej i moral-
 no-politycznej. Pracownik politycz-
 ny był tym lepszym wychowawcą,
 im głębiej i bezpośrednio sięgał do
 codziennego życia milicjanta, im
 bardziej potrafił być doradcą w po-
 trzebie i towarzyszem broń w walce
 z niedobitkami reakcji.

Wraz z funkcjonariuszami stojący-
 mi na stanowiskach liniowych kształ-
 cił się i doskonalił aparat politycz-
 no-wychowawczy. Zwrotnym punktem
 w pracy polityczno-wychowaw-
 czej było wprowadzenie w życie
 Statutu Oficerów Polit.-Wych. Mili-
 cji Obywatelskiej.

Aparat polit.-wych., chociaż mło-
 dy i niedoświadczony, dzięki kie-

rownictwu i troskliwej opiece pier-
 wszego Z-cy Komendanta Głównego
 M.O., do spraw polit.-wych. ppłk.
 Borkowicza potrafił w dużym stop-
 niu wywiązać się z zadań przed
 nim postawionych.

Zakres pracy polit.-wych. jest
 bardzo rozległy. Osiągnięcia w tej
 dziedzinie nie dadzą się wymierzyć
 tylko suchymi danymi statystycz-
 nymi. Dopiero podniesienie pozio-
 mu politycznego, kulturalnego i
 etycznego milicjanta może dać peł-
 ny obraz pracy i osiągnięć aparatu
 polit.-wych.

Komenda Główna uruchamia
 wiele kursów przeszkolenia facho-
 wego. Pierwszą szkołę milicyjną
 zorganizowano w październiku 1944
 r. w celu przeszkolenia komendan-
 tów powiatowych M.O.

Dla najdzielniejszych milicjan-
 tów otworzono podwoje szkoły ofi-
 cerskiej.

Dużymi osiągnięciami poszczę-
 cić się może Milicja Obywatelska
 na polu walki z bandytami. Grupy
 bandyckie spod znaku faszystow-
 skiego widzą, że Milicja Obywa-
 telska zdobywa w społeczeństwie
 coraz większe uznanie i popularność.
 Wroga propaganda miała za zadanie
 oczernianie przed narodem działal-
 ności Milicji Obywatelskiej. Jedna-
 kowoż zbrodnicze te machinacje nie
 znalazły parcia ani uznania w
 społeczeństwie.

Dokończenie na str. 4-tej).

Wieczory teatralne.

Koncert Anieli Szlemińskiej

W ubogim życiu kulturalno-arty-
 stycznym naszego miasta recital
 śpiewaczy tej wysokiej klasy, która
 reprezentuje Anielę Szlemińską jest
 ewenementem ponad miarę codzien-
 ną.

Szkoda więc, że prawdopodobnie
 ze względu lokalny, godzina roz-
 poczęcia koncertu była zbyt wczes-
 ną i niewątpliwie wielu szczerych
 miłośników muzyki nie mogło do tea-
 tru przybyć.

Przez lata wojny Anielę Szle-
 mińską nie uroniła badając nie ze
 swej wielkiej sztuki śpiewaczej — i
 jeśli część pierwsza jej koncertu, w
 której usłyszeliśmy kilka utworów
 z dziedziny klasyki (na. arie Che-
 rubina z „Wesela Figara“ — Mozarta)
 przeszła chłodniej — nie jest to by-
 najmniej winą śpiewaczki, ale właś-
 nie tych niesprzyjających okoliczno-
 ści lokalnych.

Część drugiej recitalu słuchali-
 my z coraz bardziej wzrastającą
 uwagą, z zainteresowaniem i wzru-
 szeniem.

Znakomita śpiewaczka z praw-
 dziwą maestrią wykonała m. in. Że-
 leńskiego „Laskawą dziewczynę“
 i popularny utwór Niewiadomskie-
 go „Inde Mindele“.

Okłaski i niekończące się żąda-
 nia bisów, wywołało wykonanie
 części trzeciej programu, poświęco-
 nej piosence ludowej. W interpreta-
 cji artystki ta prymitywna piosenka
 ludowa (Śląsk i Warmia) o bez-
 pretensjonalnej melodii — nie ma-
 biera barw obcych. Pozostaje sobą
 ze swą nutą bliską a miłą i tekstem
 nieskomplikowanym, a tak bardzo
 swojskim. Na specjalną uwagę w
 tej części programu zasługuje wy-
 konanie piosenki z Warmii „Ko-
 ło ogrodzka“ i Kisielewskiego
 „Święci miesiąc“.

Układ programu pozwolił słu-
 chaczom ocenić skalę talentu artyst-
 ki, walory jej pięknego głosu i umie-
 jętność operowania tym głosem bez
 używania łatwych śpiewczych. Sub-
 telną i wnikliwą akompaniament
 cenionej pianistki Zofii Frankiewicz
 zasługuje na specjalne podkreślenie.

Zygmunt A-wicz.

2. Szkolnictwo średnie ogóln-
 kształcące obejmuje 2300 młodzieży
 w 60 klasach, a mieści się w dwóch
 budynkach o 44 salach lekcyjnych.
 Tutaj liczbowa sprawa przedstawia
 się pozornie lepiej. Ale należy wziąć
 pod uwagę fakt, że starsze klasy
 gimnazjalne wskutek 6 lat wojny
 mają mniejszą ilość uczniów, nato-
 miast niższe — są przepelnione, a
 pierwsze klasy liczą do 60 uczniów.

3. Liceum Pedagogiczne liczy
 115 uczniów w 3 klasach, nie mając
 budynku korzysta czasowo z 3 pokoi
 w domu parafii kościoła.

4. Gimnazja i licea zawodowe
 liczą 830 uczniów w 24 klasach. Nie
 mając własnych budynków, korzy-
 stają z jednego budynku szkoły
 powszechnej i jednego budynku nie-
 przystosowanego do wymagań szkol-
 nych (brak pomieszczenia na warsztaty
 i pracownie szkolne).

Na podstawie powyższych da-
 nych stwierdzić należy, że szkolni-
 ctwo Białegostoku potrzebuje w
 chwili obecnej 24 sal lekcyjnych i
 odpowiednią ilość pomieszczeń po-
 mończych, a rozporządza tylko 122
 salami. 75 sal lekcyjnych przeznaczo-
 nych jest na inne cele, w budyn-
 kach dotychczas szkolnictwu nie-
 zwróconych.

Taka jest wymowa cyfr.

Cz.

W białostockich szkołach jest bardzo ciasno

Miasto nasze zniszczyli Niemcy.
 Z przerażeniem wchodziliśmy po
 raz pierwszy po wypędzeniu wroga
 w tak dobrze od dzieciństwa znane,
 a tak straszliwie teraz obce — mury.
 Śwąd pożarów, zwały gruzów,
 rumowisk, czarne szkielety kamie-
 nic i niebo przeglądające się w pu-
 stych oknach — oto niedołączny opis
 tego, co nam zostawił po sobie nie-
 miecki barbarzyńca. Obraz na całe
 życie wyrzyty w sercu każdego z
 mieszkańców Białegostoku. Wśród
 zniszczenia szukaliśmy domów, któ-
 re ocalały, snuliśmy już nie przy-
 szłego, tętniącego życia. Ale w
 pierwszych dniach, po zajęciu miasta
 przez Wojska Radzieckie, przechod-
 zień był na ulicy rzadkością. Groza
 i raz po raz wydobywający się
 jeszcze ze zgliszcz ogień — paño-
 wały niepodzielnie. Pustka i smutek
 towarzyszyły wędrowce dorosłego
 człowieka.

I nagle gwar: „Szkoła! Nasza
 szkoła stoi! Szkoła ocalała! Pier-
 wsza i piąta szkoła niezniszczona!“
 Słowa te rzuciła samotnym, niezna-
 jomym przechodniom, rozradowana,
 obdarła gromadką dzieci z łomocza-
 kami w rękach, wracająca z matką
 do rodzinnego miasta.

Dziecięcy gwar wśród ruin i cich-
 nące w dali głosy: „Szkoła stoi!“
 pozwoliły ocknąć się z przygnębie-
 nia.

Pamiętamy tym co się stało, a
 zdarzenia, które przyjdą, zjawilo
 się dziecko. I nie wiedząc jeszcze,
 czy jego własny dom ocalał, nieod-
 partym nakazem, udzielającą się ra-
 dością, domaga się natychmiastowego
 stworzenia warunków dla swojej
 pracy.

W osobie przypadkowo spotka-
 nych dzieci — młode pokolenie stor-
 turowanego kraju żąda szkoły.

I społeczeństwo szkołę tę dało
 dziecku zaraz. Do pracy na! wzno-
 wieniem szkolnictwa przystąpiono
 bezzwłocznie.

Zatętniły gwarem ocalałe mury
 szkolne. Wiemy, jak wielkie wzru-

szenie towarzyszyło nam stale, kie-
 dy wchodziliśmy w progi jakże zni-
 szczonej, a jednak triumfującej i ra-
 dosnej szkoły naszego miasta.

Dzisiaj — z perspektywy — su-
 miennie stwierdzamy, że ubiegły
 rok szkolny dał poważne rezultaty
 w pracy. Lecz dzisiaj — ze smut-
 kiem zastanawiamy się, gdzie po-
 mieścić, z każdym dniem, mimo
 rozpoczęcia nauki, przybywające sze-
 regi dziatwy szkolnej. Taka jest
 wymowa naszych uczuć. A oto wy-
 mowa faktów i cyfr.

Białystok uległ zniszczeniu w
 75%. Z 34 budynków szkolnych
 w 1939 roku — 16 pozostało nie-
 zniszczonych, lecz wymagających
 dużego remontu i 2 częściowo zni-
 szczone. Razem 18%

Szkolnictwo białostockie rozpo-
 rządza obecnie tylko 12 gmachami
 (w jednym z nich prowadzi się pra-
 cę nad odbudową), a 6 budynków
 szkolnych znajduje się w ręku In-
 nych in tytucji i urzędów, co stan-
 nowi 38% gmachów szkolnych. Po-
 nieważ w tej chwili szkoły wszyst-
 kich stopni korzystają tylko z 11
 gmachów, odbija się to bardzo ujem-
 nie na pracy szkolnej. Większość
 szkół zmuszona jest prowadzić za-
 jęcia na dwie zmiany, pracując od
 godziny 8 rano do 18 wieczorem,
 a niektóre szkoły zawodowe dotych-
 czas jeszcze nie mogą rozpocząć
 normalnej nauki

Stan ten powoduje niedopuszczal-
 ne przeciążenie nauczycieli, którzy
 wobec wielkiej ilości dziatwy szkol-
 nej w oddziałach (w niektórych
 szkołach około 70) i całodziennej
 pracy, nie są w stanie skontrolować
 wyników nauczania w szkole, nie
 mogą prowadzić w domu pracy przy-
 gotawawczej do zajęć szkolnych.

Sprawa ta przedstawia się nastę-
 pująco:

1. Szkolnictwo powszechne w 7
 budynkach mieści 6500 dziatwy
 szkolnej, zgrupowanej w 160 od-
 działach, a rozporządza tylko 75 sa-
 lami lekcyjnymi.

Deszcz raz o pana Gackim

z przepisami prawa pra-
 wiliśmy w n-rze 56
 Gackiego w odp-
 notatkę redakcyjną
 ob. Gackiego“.

nie doceniliśmy
 Gackiego. P. Gacki
 nas padesiąc nam
 jego sprzosto-
 wne, w którym grozi

Pamięamy urzeczywistnienia

kończymy dyskusję w
 Gackiego, człowieka, któ-
 siebie za działacza spo-
 domaga się jednocześnie
 białostockiej 66-tyście-
 za nieprzepracowa-
 nadzieje.

Gdzie, kto, jak i za ile?

?

Wiele lat żyję na świecie i wiele rzeczy widziałem. Człowiek który miał serce z prawej strony, ciele o sześciu nogach, karły i olbrzymy, smoki i hipopotamy.

Ale dos takiego - po raz pierwszy. W mieście nie ma skóry. Garbarnie cierpią wskutek braku garbników. Ludzie chodzą bez butów, urągając za to, ile wlezie.

Na rynku skór zatrzesienie. "Drzwiany i oknawy". Przekupnie zastępują drogę, ciągną za polny. Wspaniałe, doskonale wygarbowane skóry, w różnych kolorach, mięciutki. Powiedzcie mi, ludzie kochane, skąd?

Z Białostockiej Spółdzielni Spożywców zginęły skóry, chyba nie te same.

Szczelna wielkości dłoni. Wyciągnięto przez nią 700 klg cukru. W jaki sposób?

Szkola jest bezpłatna. Gwarantuje to nam Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, potwierdzają uchwały Krajowej Rady Narodowej, obiecują wszyscy mówcy wszystkich bez wyjątku partii politycznych, powtarza się toż do zaudzenia przy każdej okazji.

Wozniak nasz cieb Hela uczęszcza do szkoły wiecporowej, ulica Warszawska 8. Powiedziano jej, że o ile do 15-ciu października nie przyniesie 100 zł - a mięśąc i dodatku, może się w szkole nie pokazywać. Jaczego? A. B. C.

Z ukosa

Kurs dla analfabetów.

Idąc sobie do szkoły sprawy z tego, że nie jest to temat do kłopotu. To jest poważna sprawa. Analfabetyzm trzeba zlikwidować. I bliżej jest. Doskonale to, obywatelu, wami.

Ala z drugiej strony, kórci mnie to, jak nie napisze o tym? Muszę.

Poniżej zamieszczamy zawiadomienie o kursie dla analfabetów. Powiadamy im, żeby czytali i pisali, bo nie przystoi im, niepiśmiennym i nieczytelnym. I musimy ich, obywateli świadomych, a nie tylko, powiadamy analfabeci - zechcą sobie pomóc. Tak trzeba.

Ala powiada, ani obywatelu - jak taki analfabeta przysta to zawiadomienie, kiedy ma pomóc czytać?

Ja, analfabeta, nie mogę, tak mnie męczą te pytania. Wzrusza się bliźnie kół: jeżeli ja, analfabeta, nie przeczyta tego zawiadomienia, jak przysta "analfabeta" - nie przysta do kursu, bo ja?

Jak to, brzy? Wpadłem na genialny pomysł, zamiast przedkładać minutami. Wydrukujemy to zawiadomienie. Przeczyta je radio. Radio od siebie prześle. A analfabeci umiemy słuchać radio i sprawy rozstrzygnięta. To się nazywa, mówiąc, rozstrzygnięta. Rodzi technika, brzy?

P.S. Alabeta, czy to straszna się ciębie, że analfabeta nie przeczyta tego zawiadomienia, bo ja? Alabeta, czy to straszna się ciębie, że analfabeta nie przeczyta tego zawiadomienia, bo ja? Alabeta, czy to straszna się ciębie, że analfabeta nie przeczyta tego zawiadomienia, bo ja?

Kurs dla analfabetów

Od 11 stycznia 1945 r. organizuje się w Białymstoku Kurs dla analfabetów i piana tabetów.

Od 15 grudnia odbywają się zapisy analfabetów i tych, którzy mają wiadomości w zakresie 1-3 klasy szkoły powszechnej - w inspektoracie szkolnym na miasto w godz. 11-13.

Na kurs będą przyjmowani słuchacze w wieku od 5 do 65 lat.

Kurs trwa będzie od 4 - 5 miesięcy. po ukończeniu kursu słuchacze otrzymają świadectwa szkolne z ukończenia 3 lub 4 klasy szkoły powszechnej.

Nauka na kursie będzie bezpłatna. Dla chętnych zapewniona pomoc w podręcznikach i materiałach pisaniennych. W Polsce nie ma politycznej nie ma miejsca dla analfabetów!

Obywateli! Wypełnijcie swój obowiązek wobec Polski i siebie! Z Analfabeci! Złóżcie się na kurs!

Redakcja i Administracja Białystok, 701560

Rok pracy Milicji Obywatelskiej

(Dokończenie ze str. 3-ej).

Bohaterstwo i dzielna postawa milicji dały wyniki doraźne. Bardzo wiele band zostało przez milicję rozgromionych. Bardzo wielu otumanionych ludzi wróciło z powrotem na łono społeczeństwa dzięki akcji państwowej, wz-wajającej do wychodzenia z lasów, a prowadzonej skutecznie przez Milicję Obywatelską. Są jednak jeszcze wyrzutki społeczeństwa ukrywające się po lasach i stamtąd napastujące spokojną ludność wiejską, grożąc stule ludzom rabunkiem, gwałtem, podpaleniem i mordem. Przeciwno tym bandytom prowadzi milicja w dalszym ciągu bezlitosną wojnę.

Rzaj i społeczeństwo stawia przed milicją w chwili obecnej zadanie ostatecznego wytępienia bandytyzmu i nieustępliwej walki z kradzieżą mienia publicznego, szabrownictwem, spekulacją i łapownictwem - zadanie to musi wy-

szczęśliwych podaje dużo prasa codzienna.

Gdy trzeba nakarmić repatriantów, przewieźć ich dalej, uchronić dzieło sztuki przed zniszczeniem, zaopiekować się opuszczonym dzieckiem - wszędzie wyciągają się ręce o pomoc do milicjanta, o jego opiekę.

Milionowymi sumami zebranymi na odbudowę zrujnowanej Warszawy i Poznania zadokumentowała M. O. swoje uświadomienie społeczne, swój patriotyzm.

Milicja to nie bezduszny nieuświadomiony policjant granatowy - ślepe narzędzie w rękach reżymu przedwrześniowego - milicjant to obywatel świadomy celów dla których walczy, to obrońca ludu i jego praw, to człowiek stojący na wysokim poziomie etycznym i kulturalnym. Takiego milicjanta chce i musi mieć polskie społeczeństwo.

Drugi rok pracy Milicji Obywa-

ZAWIADOMIENIE

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu wydatnie obniżyło detaliczne ceny sprzedażne wyrobów Państwowego Monopolu spirytusowego. Obecnie ceny sprzedażne wynoszą:

Table with 4 columns: Rodzaj wyrobów, 1 ltr., 0,5 ltr., 0,25 ltr. Rows include wódki czyste (zwyczajna, wyborowa), spirytus do celów domowo-leczniczych, and denaturat.

Wyżej wymienione wyroby sprzedawane są w miarę posiadanych zapasów bez żadnych ograniczeń w sklepach i Wytworniach Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Jeżeli służba śledcza, bogatsza już w doświadczenia catorocznej pracy.

Procz ścigania przestępczości i walki zbrojnej z pozostałościami re-akcyjnymi w postaci band ukrywających się po lasach M. O. posiada chlubne karty w walce o podźwignięcie dobrobytu oraz o podniesienie kultury w kraju.

Milicja włożyła swój duży wkład w akcję zniwna, nie tylko werbując do niej ludzi, ale i sama stając częstokroć do pracy dla zagonia. Milicjant staje się stopniowo synonimem praworządności, pod jego skrzydła opiekuńcze coraz częściej garnie się społeczeństwo. Gdzie tylko nastąpi wypadek nieszczęśliwy lub katastrofa, tam nie brak milicjanta z narażeniem życia niosącego pomoc nieszczęśliwym. Powiedzenie to nie jest gołosłownym, gdyż przykładów poświęcenia milicjantów w przyniesieniu pomocy w wypadkach nie-

jętelskiej rozpoczynamy w daleko pomyślniejszych warunkach. Jesteśmy w procesie oczyszczania naszych szeregów z nieuczciwych nienadających się jednostek. Rozwinięty proces doszkalania obok rocznego doświadczenia w pracy stworzył z M.O. poważną ostoję ładu i porządku publicznego, stworzył z nas poważny czynnik demokratycznego ustroju społecznego i organ Rządu Demokratycznego.

Na progu Nowego Roku w pracy naszej czekają nas obok naszych podstawowych zadań, zadania dopilnowania i dopomożenia ludowi w akcji siewnej, w akcji ściągania kontyngentów, w akcji odbudowy i repatriacji. Od zrozumienia potrzeb społeczeństwa zależy pomoc społeczeństwa w naszej walce z przestępczością, zależy pomoc w naszych trudnych warunkach bytowania. St. W.

Przetarg nieograniczony № VII. 337/45.

Ministerstwo Komunikacji zaprasza do składania ofert na dostawę 100.000 sztuk sosnowych podkładów kolejowych loco wagon stacja załadowania.

Dostawa może być zaferowana w ilościach od 10.000 sztuk. Termin dostawy: do 1 lutego 1946 r.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem "Przetarg na dostawę podkładów kolejowych dla P. K. P." należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w gmachu Ministerstwa Komunikacji w Warszawie, ul. Chałubińskiego № 4.

Termin rozpoczęcia przetargu: dnia 10 października 1945 r. o godz. 10-ej rano w pokoju 1-187.

Bliższe informacje oraz warunki techniczne, można otrzymać w godzinach urzędowych w gmachu Ministerstwa komunikacji w pokoju 178.

Ministerstwo Komunikacji zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między ofertami oraz obniżenia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań.

Uroczystość w Ełku

Rocznica 5-tej Brygady Saperów

W dniu 6-go b.m., miasto powiatowe Ełk obchodziło uroczystie rocznicę sformowania 5-ej Brygady Saperów, oraz wręczenia sztandaru.

Po mszy połowej, delegacja miejscowej ludności wręczyła sztandar wice-wojewodzie białostockiemu mgr. Białkowskiemu, który z kolei wręczył go dowódcy pułku

Z-ca dowódcy pułku mjr. Broda odczytał rozkaz Marszałka Roli-Zymierskiego, w którym za zasługi wykazane w czasie działań bojowych Marszałek nadaje 5-ej Brygadzie Saperów nazwę Mazurskiej.

Po defiladzie, przedstawiciele władz wojewódzkich, miejscowych i zaproszonych gości zwiedzili wystawę poświęconą działalności 5-ej Brygady Mazurskiej.

Obiad żołnierski, występy artystyczne oraz zabawa ludowa zakończyła uroczystości.

W ramach uroczystości najlepsi saperzy, którzy przy rozminowaniu terenu mazurskiego położyli wydatne zasługi, otrzymali nagrody pieniężne.

SPORT

Zawody lekkoatletyczne.

W dniu 21 października, staraniem Miejskiego Ośrodka Wychowania Fizycznego i P. W., na białostockim stadionie sportowym w Zwierzyncu odbędą się w ramach święta sportowego, zawody lekkoatletyczne. Udział wezmą: B. K. S. Jagiellonia, M. K. S. (Milicja), W. K. S. (jednostka Wojska Polskiego), K. D. S. (Kolejarze), Tankiści, (jednostka Armii Czerwonej), oraz młodzież szkolna. Przewidziane są następujące konkurencje dla młodzieży szkolnej: biegi na 100 i 800 m., sztafeta 4x100, skok w dal i w wyż, rzut kulą i granatem, dla grupy starsze: skok o tyżce, w dal i w wyż, rzut kulą, granatem i dyskiem, biegi 100 i 800 m. sztafeta 4x100. Młodzież szkolna rozegra również mecz siatkówki.

Praga—Kraków 3:1 (1:1), Praga—Polska Pol. 2:0

W Krakowie odbył się mecz piłkarski Praga—Kraków, który zakończył się zwycięstwem drużyny czeskiej, w stosunku 3:1, (do przerwy 1:1). Jest to drugie zwycięstwo Pragi, która pokonała w niedzielę kombinowany zespół p. n. Polska Pol. nowa 2:0.

OD REDAKCJI.

W ubiegłym numerze wsłatk przeoczenia nie umieszczono napisu pod wyjaśnieniem 9 punktu w sprawie koncertu ZWM.

Notatka winna być podpisana kpt. Wydz. i ol.-wych Konar

OGŁOSZENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu usprawnienia zaopatrywania ludności w artykuły spożywcze w warunkach żywnościowych, zostanie przeprowadzony w czasie od dnia 8. IV do 15. 10. 1945 r. jestacja kart żywn. wydanych przez Izd. Miejski w Białymstoku na miesiąc październik-listopad r. b.

Wszyscy posiadacze kart żywn. winni rejestrować je w tym sklepie rozdzielczym w którym będą stale zaopatrywać się w artykuły żywnościowe przydzielane kartą.

Na niezarejestrowane karty w terminie wskazanym, artykuły żywn. wydawane nie będą.